

# Natalia Niemen, ZROBIĘ NA OPAK

Weź się w garść, no weź się w garść!  
Teraz, teraz, póki jest czas

Czuje ten wiatr, swobody smak  
Zapalam w sobie płomień, który zgaś  
Widzę, jak ponosi mnie  
To czego nie znasz ty  
Wszędzie mrok, zmęczony świat  
Zamglone oczy, którym światła brak  
Nie chce tak, zrobię na opak!  
Kroi się niezły żart  
Chcesz, wejdę na stół,  
Przetańczę tam do rana  
Wiesz, że nie zabroni mi nikt

Obudź się, zima się skończyła  
Nie śpij snem niedźwiedzia  
Zrozum, że drzemie w tobie siła,  
O której nikt nie wiedział

Przyjemny dreszcz, przenika mnie  
Gdy mogę robić na co tylko mam chęć  
Śmiać się do łez, fizyce wbrew  
Energia gasić lek  
Dość skostniałych ról - zmęczyły mnie do bólu  
Chciej więcej z siebie dać

Obudź się, zima się skończyła  
Nie śpij snem niedźwiedzia  
Zrozum, że drzemie w tobie siła,  
O której nikt nie wiedział

Spokojnie dziś zrobisz coś nadzwyczajnego  
Uwierz, że chcesz, a dokonasz tego

Wszystko możesz mieć, zima się skończyła  
Nie spij snem niedźwiedzia  
Zrozum, że drzemie w tobie siła,  
O której nikt nie wiedział, o nie!